

Dzień uchwalenia Konstytucji 3 maja to święto piękne i radosne, które pobudza do refleksji nad wartościami, jakie powinniśmy czerpać z doświadczeń naszych przodków.

W 1791 roku ziściły się marzenia Polaków, urodzonych i wychowanych pod zaborami. Radość z odzyskanej niepodległości była wielka. Dziś możemy sobie tylko wyobrazić atmosferę tamtych dni. Ten niebywały entuzjizm naszych przodków powinien udzielać się również nam, inspirując do działania oraz budząc dumę z tego, że jesteśmy Polakami, że mamy tak bogate dziedzictwo narodowe oraz że kontynuujemy dzieło wielkich rodaków. Nie możemy ich zawieść. Uczucia patriotyczne powinny być w nas tak żywe, jak sto lat temu.

Wartości zawarte w pierwszej konstytucji w Europie: wolność wyznania, równość wobec prawa, tolerancja, podział władzy, rządy oparte na woli narodu – stały się fundamentem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Dzisiaj niech będą dla nas wzorem do naśladowania. Stanowiąc prawo, na każdym szczeblu władzy, winniśmy szanować przeszłość, z nadzieją spoglądając jednocześnie w przyszłość.

Każdy z nas ma prawo do osobistego przeżywania emocji, jakie budzi w nas słowo patriotyzm. Ale w takim dniu, jak dzisiejszy, warto zadać sobie pytanie czy potrafimy kochać

naszą ojczyznę bez względu na wszystko? Czy potrafimy wznieść się ponad nasze osobiste poglądy, urazy, sympatie, antypatie? Mając świadomość, że miłość do ojczyzny to nie tylko cześć dla symboli narodowych, nie tylko pamięć o bohaterach, czy uczestnictwo w uroczystościach patriotycznych, ale również miłość i szacunek okazywany innym rodakom.

Dziś żyjemy w niepodległej Polsce, w zjednoczonej Europie. Każdy z nas może swobodnie wyrażać swoje poglądy. Każdy z nas może decydować o sobie, o tym gdzie i jak chce żyć. Wiemy, że nikomu nie wolno nic narzucać, ale wiemy też, że stale trzeba docierać z prawdą do świadomości ludzi po to, by w sprawach najważniejszych, związanych z bytem narodu, prawidłowym funkcjonowaniem państwa oraz naszej małej ojczyzny, niezależnie od wszystkich różnic jakie nas dzielą, umieć się porozumieć.

Pragnę zostawić dziś Państwa z takim przemyśleniem: czy potrafimy dobrze wykorzystywać wolność, wywalczoną przez poprzednie pokolenia? Czy umiemy tą wolnością się cieszyć? Czy potrafimy tę wolność należycie pielęgnować? Czy potrafimy i chcemy znajdować nie porozumienia z drugim człowiekiem?

Dziękuję